

Protokół z rozprawy administracyjnej otwartej dla społeczeństwa w postępowaniu w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia pn.: „Budowa ocynkowni ogniowej i zakładu konstrukcji metalowych w Wocławach (Gmina Cedry Wielkie)” odbytej w dniu 27 września 2016 r. w sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej w Wocławach.

Kierujący rozprawą – Janusz Goliński – Wójt Gminy Cedry Wielkie
Protokolant – Magda Woźniak – Inspektor ds. funduszy unijnych i zamówień publicznych w Urzędzie Gminy w Cedrach Wielkich

Rozprawę rozpoczęto o godz. 17:05

Obecni na rozprawie zgodnie z załączoną listą obecności – 42 osoby

Pani Magda Woźniak stwierdziła, że stronom do udziału w rozprawie zawiadomienia zostały doręczone prawidłowo.

Obwieszczenie – zawiadomienie o terminie i miejscu rozprawy zostało doręczone przez dostarczenie obwieszczeń sołtysom miejscowości Koszwały i Wocławy (z prośbą o wywieszenie na tablicach ogłoszeń), wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Cedrach Wielkich, na stronie internetowej Gminy oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Cedry Wielkie.

Kierujący rozprawą Wójt Gminy Pan Janusz Goliński poinformował, że przedmiotem rozprawy jest postępowanie w sprawie wydania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia pn.: „Budowa ocynkowni ogniowej i zakładu konstrukcji metalowych w Wocławach (Gmina Cedry Wielkie)”. Rozprawa została zorganizowana z uwagi na protest mieszkańców, w którym wyrazili obawę o swoje życie i zdrowie.

Na wstępie Wójt Gminy Cedry Wielkie Pan Janusz Goliński, który przywitał zaproszonych gości i licznie zebranych mieszkańców oraz wyraził nadzieję, że spotkanie rozwieje wszelkie wątpliwości i obawy mieszkańców. Następnie Pani Magda Woźniak – odpowiedzialna za wydawanie decyzji środowiskowych w Urzędzie Gminy Cedry Wielkie opowiedziała zebrany jak wygląda procedura uzyskania w/w decyzji, a mianowicie: Inwestor składa do wójta wniosek o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach wraz z wymaganymi załącznikami. Dla przedmiotowego przedsięwzięcia, który jest zaliczany do przedsięwzięć mogących zawsze znacząco oddziaływać na środowisko Inwestor załączył raport o oddziaływaniu na środowisko. Następnie pracownik Urzędu na podstawie zgromadzonych dokumentów ustalił strony postępowania. Kolejnym krokiem było wszczęcie postępowania, poinformowanie o wszystkim stron oraz społeczeństwa z uwagi na złożenie przez Inwestora raportu. Złożone przez Inwestora dokumenty zostały również przesłane do organów opiniujących tj. Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego oraz do Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska z prośbą o uzgodnienie warunków realizacji przedsięwzięcia. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny po zapoznaniu się z raportem i załącznikami do niego wyraził opinię iż określone w raporcie warunki realizacji tego przedsięwzięcia w zakresie bezpośredniego i pośredniego wpływu na zdrowie i warunki życia ludzi nie budzą zastrzeżeń. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Gdańsku nie zajął jeszcze stanowiska w przedmiotowej sprawie i trzeba czekać na jego postanowienie w którym odniesie się do warunków planowanego przedsięwzięcia. Wójt wydaje decyzję na podstawie opinii w/w organów. Pan Wójt podkreślił, że najważniejszym w tym postępowaniu jest postanowienie Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gdańsku, który dogłębnie

zbada złożony przez Inwestora raport o oddziaływaniu na środowisko i ustosunkuje się czy ta inwestycja może zostać zrealizowana w naszej gminie.

Następnie głos zabrał Pan Andrzej Wojtysiak – Prezes Spółki Gillmet, który w prezentacji multimedialnej przedstawił historię spółki, która została założona w 1911 roku, jej aktualną działalność, posiadane maszyny, jak również zakres planowanej inwestycji. Zaprezentowana została również działalność pozaprodukcyjna spółki np. lekcje chemii dla dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjów, pomoc finansowa dla stowarzyszeń i fundacji, itp. Prezes podkreślił, że bardzo ważne jest dla nich aby mieć dobre kontakty z sąsiadami. Przedstawiciel inwestora starał się wytłumaczyć, że planowana działalność nie będzie szkodliwa dla otoczenia z uwagi na zastosowanie nowoczesnych rozwiązań oraz ciężących na inwestorze obowiązków stosowania się do procedur unijnych w zakresie ochrony środowiska. W prezentacji ukazany został również schemat rozmieszczenia urządzeń i stanowisk w projektowanym zakładzie. Prezes zaznaczył również że dzięki tej inwestycji zostanie wybudowany rurociąg gazowy średniego ciśnienia, który w przyszłości będzie umożliwiał podłączenie się do sieci gazowej mieszkańcom Wocław. W ramach inwestycji powstanie także stacja transformatorowa. W dalszej części prezentacji ukazana została linia obróbki chemicznej (kabina z systemem podciśnieniowym wraz z instalacją filtracji powietrza). Przekazana została informacja, że z produkcji nie będą powstawały ścieki, które trafiałyby do sieci kanalizacyjnej oprócz ścieków socjalno-bytowych. Wszelkie ścieki poprodukcyjne będą przechowywane w specjalnych szczelnych zbiornikach i odbierane przez wyspecjalizowane firmy mające odpowiednie zezwolenia i sprzęt. Prezes zaprezentował również podobne przedsiębiorstwa, które funkcjonują mimo bliskiej odległości zabudowań mieszkalnych m.in.: Staco Polska Niepołomice, Strumet w Strumieniu. Została również zaprezentowana mapa ukazująca odległość inwestycji od najbliższych zabudowań mieszkalnych. Mieszkaniec wsi Wocławy zwrócił uwagę, że w prezentacji jest błąd gdyż nie ma jego domu, który jest w odległości ok 550 m od planowanej hali.

Po prezentacji głos zabrali mieszkańcy. Pytania dotyczyły, m.in. ilości zmian planowanych w zakładzie, czy praca będzie również wykonywana w weekendy, czy odpady z zakładu są szkodliwe. Prezes Spółki odpowiedział, że zakładają pracę dwuzmianową, jeżeli praca w weekendy to wyłącznie w soboty na pierwszą zmianę z uwagi na konieczność prac konserwacyjnych przy maszynach. Odnośnie odpadów powiedział, że nie będą one miały wpływu na otoczenie bo zostaną zastosowane specjalne filtry ponadto, że nie są to substancje wskazane przez mieszkańców w proteście i nie wywołują wskazanych tam chorób nowotworowych oraz nie emitują nieprzyjemnych zapachów, jak również zakład nie będzie emitorem ponadnormatywnego hałasu. Podkreślił, że w Starogardzie Gdańskim pracuje kilkudziesięciu pracowników i wszyscy są zdrowi, podobnie jak właściciel Spółki, który mieszka 50 metrów od zakładu. Mimo takich tłumaczeń wielu mieszkańców wyraziło jednoznaczną opinię, że nie chcą zakładu, że nie wierzą w filtry, mają dość hałasu i smrodu i nie chcą być zatruci. Pytali czy zakład bez filtrów będzie zatruchiwał środowisko, właściciele mówili że nie ma możliwości by zakład funkcjonował bez filtrów. Inwestor wykłada zbyt duże środki na ten zakład by przez brak filtrów utracić zgodę na działalność (pozwolenie zintegrowane) lub otrzymać karę finansowa od instytucji dbającej o przestrzeganie przepisów ochrony środowiska.

Pytanie od mieszkańców: Jak ubrani są pracownicy w zakładzie w Starogardzie Gdańskim?

Odpowiedź: w normalne stroje robocze, bez żadnych masek, specjalnych kombinezonów, okularów, itp. zabezpieczeń.

Następnie głos zabrał Pan Peda, który zwrócił się do Pana Wójta z wnioskiem żeby zablokował inwestycję bo jest ona niepotrzebna. Pan Wójt starał się wytłumaczyć, że nie jest to inwestycja gminna, inwestor planuje ją wykonać na gruncie prywatnym i jedyne co może zrobić Wójt jako organ odpowiedzialny za wydanie decyzji o środowiskowych

uwarunkowaniach to zastosować się do opinii organów opiniujących tj. Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Pruszczu Gdańskim oraz Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gdańsku. Jeżeli Gmina zablokuje inwestycje mimo pozytywnych opinii w/w organów Gmina może ponieść skutki finansowe z tytułu odszkodowania dla właściciela gruntu i inwestora, gdyż od 2002 roku w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego jest to teren przewidziany pod działalność przemysłową i nie możemy jej zakazać jeżeli jest zgodna z obowiązującymi przepisami.

Pytanie mieszkańców: Czy ktoś z obecnych tu Panów mieszka blisko podobnego zakładu?

Odpowiedź: Tak jeden z właścicieli mieszka 50 m od zakładu w Starogardzie Gdańskim.

Pytanie od mieszkańców: Czy inwestycja jest zgodna z mpzp?

Odpowiedź: Pan Wójt pokazał na mapie Gminy, że przedmiotowa działka usytuowana jest na terenie przeznaczonym pod działalność przemysłową zgodnie z uchwalonym w 2002 roku miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego.

Jedna z mieszkanki podkreśliła, że należy poczekać na opinię RDOŚ i wtedy dalej procedować zobaczyć co powiedzą ludzie, którzy się na tym znają.

Jeden z mieszkańców terenów położonych blisko planowanego zakładu zwrócił się do Inwestorów i życzył im dalszego rozwoju, wysokich przychodów jednak daleko od Wocław.

Pytanie mieszkańców: Jakie zanieczyszczenie trafią do środowiska w wyniku działania zakładu?

Odpowiedź: na to pytanie odpowiedział Pan Zbigniew Pawelec ze Spółki ECG ORBITAL, która na zlecenie inwestora wykonała raport o oddziaływaniu na środowisko w/w przedsięwzięcia. Ocynkowania oprócz uzyskania decyzji środowiskowej oraz pozwolenia na budowę przed rozpoczęciem działalności musi uzyskać pozwolenie zintegrowane od Marszałka Województwa Pomorskiego. Aby to uzyskać musi wykazać że w zakładzie będą stosowane najlepsze dostępne technologie zgodne z dokumentami referencyjnymi Unii Europejskiej. Nie ma możliwości działania zakładu bez filtrów i wszelkich zabezpieczeń. Funkcjonujący zakład nie będzie emitował ponadnormatywnego hałasu, nie będą emitowane żadne nieprzyjemne zapachy oraz zanieczyszczenia groźne dla środowiska w postaci pyłów, itp.

Pytanie inwestorów: Czy ktoś z Państwa był w podobnym zakładzie?

Odpowiedź: Nie.

Pytanie Pana Wójta do Inwestora: czy byłaby możliwość, aby zorganizowali Państwo w celu rozwiania obaw mieszkańców wyjazd do Zakładu Spółki Gillmet w Starogardzie Gdańskim podczas, którego mieszkańcy naocznie będą mogli zobaczyć jak wygląda zakład i stosowane w nim urządzenia oraz surowce.

Odpowiedź: Tak

Cześć mieszkańców wyraziła chęć wyjazdu jednak druga część zebranych mieszkańców powiedziała że to nie ma sensu bo oni i tak się nie zgadzają na ta inwestycję i nic tego nie zmieni.

Pytanie: Czy hałas z zakładu nie będzie podobny lub większy od tego, który emitują wiatraki?

Odpowiedź: Pan Zbigniew Pawelec ze Spółki ECG ORBITAL powiedział że hałas zgodnie z wykonanymi obliczeniami w odległości ok 400m od zakładu będzie wynosił ok. 0,65 dba. To jest hałas niezauważalny i nikomu nie będzie przeszkadzał.

Odpowiedź mieszkańców: W naszej opinii hałas będzie i my go nie chcemy, chcemy spokoju.

Pan Zbigniew Pawelec ze Spółki ECG ORBITAL podkreślił, że zgodnie z przepisami po uruchomieniu zakładu badanie hałasu będzie wykonywane przez WIOŚ w Gdańsku i gdyby doszło do jego przekroczenia inwestor otrzyma wysoką karę finansową oraz będzie zmuszony do wykonania dodatkowych zabezpieczeń przed hałasem, np. ekran. Jednak w przypadku tej inwestycji nie będzie takiej sytuacji gdyż projektowany zakład nie będzie emitował takiego hałasu.

Następnie Prezes Spółki podał adres e-mail do siebie by mieszkańcy mogli zadać dodatkowe pytania w celu rozwiania wszelkich wątpliwości związanych z planowanym przedsięwzięciem oraz aby zostały obalone mity, które narosły w wyniku nieprawdziwych informacji przekazywanych przez osoby przeciwne inwestycji.

Pytanie mieszkańców: Czy brali Państwo pod uwagę, że teren na którym planują Państwo inwestycję to Żuławy, teren zalewowy.

Odpowiedź: Prezes odpowiedział że dogłębnie to sprawdzili. Że działka którą są zainteresowani jest jedną z wyżej położonych w tym rejonie. Ponadto w miesiącu lipcu br. gdy w wyniku 48 godzinnych opadów część Gdańska znalazła się pod wodą udali się na działkę by sprawdzić jak tam to wygląda. Na działce nie było żadnych zastoju wody. Ponadto gdy w 1997 roku była duża powódź została zalana ocynkownia Opole i nic nie przedostało się do środowiska, a obecnie są jeszcze lepsze zabezpieczenia niż blisko 20 lat temu. Prezes podkreślił również, że jeżeli miałyby zostać przerwane wały to zostaną przerwane w kierunku Nowego Dworu Gdańskiego, gdyż nie można dopuścić do zalania Rafinerii Gdańskiej.

Następnie głos zabrała Pani Bożena Daszewska Przewodnicząca Rady Gminy Cedry Wielkie, która w imieniu radnych gminy zapewniła mieszkańców, że również oni zajmą się tą sprawą. Jeśli przyjdzie negatywna opinia z RDOŚ radni również będą przeciwni tej inwestycji. Podkreśliła, że Rada jest skłonna powołać ekspertów, którzy zbadają czy ta inwestycja nie będzie Państwu oraz innym mieszkańcom zagrażała. Zwróciła również uwagę, że my sami nie dbamy o środowisko paląc szmatami i plastikami.

Odpowiedź mieszkańców: my nie palimy, my dbamy o środowisko.

Pytanie mieszkańców: Czy będzie głosowanie kto jest za a kto przeciw inwestycji?

Odpowiedź wójta: Nie bo wszystko musi iść zgodnie z przepisami, a decyzji nie wydaje się po przeprowadzeniu głosowania tylko w oparciu o uzyskane opinie i zgodnie z obowiązującym prawem. Ponadto jeżeli miałyby dojść do głosowania to należałoby zapytać wszystkich mieszkańców Gminy, a nie tylko obecnych na spotkaniu.

Na te słowa oburzony mieszkaniec Wocław powiedział, że marnujemy tu czas nikt nas nie słucha i wyszedł.

Wójt zwrócił uwagę, że musimy myśleć o przyszłości. Żeby mieszkańcy spojrzeli na sąsiednie gminy: Gdańsk, Pruszcz Gdański czy Pszczółki gdzie przemysł się rozwija i dzięki temu rozwija się gmina. Żebyśmy nie stali się podobni do gminy Suchy Dąb gdzie z uwagi na ograniczone środki finansowe władze gminy zmuszone są do rezygnacji z udziału w projektach dofinansowywanych ze środków unijnych. Brak wpływów do budżetu powoduje, że gmina nie posiada środków na zapewnienie wkładu własnego, który jest niezbędny w każdej inwestycji.

Pytanie Wójta do Inwestora: czy jeżeli nie dostaną Państwo dotacji unijnej to zrealizują Państwo inwestycję?

Odpowiedź właściciela: Będziemy rozmawiali z bankami o możliwych kredytach.

Wójt poinformował również zebranych że Spółka Gillmet przypadkowo trafiła do naszej gminy. Spółka Gillmet była wykonawcą hali dla Spółki Activ Yachts, która w Błotniku buduje zakład remontowy dla jachtów. Pierwotnie firma myślała o usytuowaniu zakładu przy Młynach w Cedrach Wielkich, jednak ostatecznie zdecydowała się na Wocławy z uwagi na lepsze drogi dojazdowe do portów w Gdańsku i Gdyni. Wójt zwrócił się również do mieszkańców o przemyślenie wyjazdu do Starogardu Gdańskiego bo może warto byłoby na własne oczy zobaczyć jak wygląda zakład, którego tak się obawiają, czy stanowi on faktycznie tak duże zagrożenie.

Pytanie wójta do inwestora: czy wybudowana nitka gazociągu zostanie przekazana przez Was gestorowi sieci i będą mogli z niej skorzystać mieszkańcy?

Odpowiedź: Tak, a ponadto bardzo realne jest, że Polski Gaz rozbuduje sieć do miejscowości Wocławy.

Pytanie od Pani Danuty Zakrzewskiej: Którędy będzie się odbywał transport?

Odpowiedź Prezesa: ciężko odpowiedzieć bo to będzie zależało do jakiego portu będzie wywożony towar czy do Gdańska czy do Gdyni. Ale będzie to maksymalnie 5 tirów 24 tonowych dziennie.

Pytanie od Pani Danuty Zakrzewskiej: czy transport będzie przykryty?

Odpowiedź Prezesa: My przewozimy stal ocynkowaną ona nie pyli, nie śmierdzi, nie ma złego wpływu na środowisko, a tym bardziej na ludzi. Z naszych produktów robione są znaki drogowe, wiadra, osłony w chlewni, elementy do stajni, itp.

Jeden z mieszkańców dodał że rury w domu są wykonane z takiego materiału i jeszcze nikogo nie zabiły.

Pytanie od Pani Danuty Zakrzewskiej: czy będziecie wywozić coś szkodliwego?

Odpowiedź Prezesa: Nie

Pytanie od Pani Danuty Zakrzewskiej: czy ta inwestycja stanowi zagrożenie dla życia dzieci?

Odpowiedź Prezesa: Nie. My mamy nowoczesne urządzenia i dbamy o środowisko. Niezrozumiałe są dla nas fałszywe informacje zawarte w piśmie od Państwa. W naszej opinii ktoś celowo wprowadza Państwa w błąd chcąc uniemożliwić powstanie naszego zakładu.

Właściciel: Od wielu lat mieszkam blisko zakładu i zaręczam że nie ma z jego strony żadnych przykrych zapachów, hałasu i innych niedogodności. Zapraszam do Starogardu, żeby mogli się Państwo naocznie przekonać.

Spotkanie przebiegło w bardzo napiętej atmosferze z uwagi na to, że duża część obecnych osób pomimo tłumaczeń inwestora oraz specjalisty z zakresu wpływu inwestycji na środowisko ma swoją opinię i nie zgadza się na realizację planowanego przedsięwzięcia.

Pan Wójt zakończył spotkanie informacją, że musimy poczekać na postanowienie Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska oraz zachęcał do zadawania Inwestorowi za pośrednictwem Urzędu Gminy w Cedrach Wielkich pytań w przedmiotowej sprawie. Podkreślił, że ważnym jest dogłębne zbadanie sprawy oraz że ma ona oddziaływanie nie tylko na mieszkańców Woław ale całej gminy biorąc pod uwagę potencjalne miejsca pracy oraz wpływy do budżetu gminy z tytułu podatku od nieruchomości. W razie dalszych wątpliwości możliwe jest zorganizowanie kolejnego spotkania ale najlepiej już po wydaniu postanowienia przez Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska. Ponadto podkreślił, że mieszkańcy mogą przysyłać pytania związane z inwestycją bezpośrednio do Wójta lub do Pani Magdy Woźniak. Wójt podkreślił, że zależy mu aby został wypracowany odpowiedni dokument i aby był on zgodny z prawem.

Na te słowa Pana Wójta jeden z mieszkańców powiedział, że Wójtowi na niczym nie zależy, że z nikim się nie liczy tylko myśli o interesach i o sobie. Że został wybrany przez ludzi i powinien się podporządkować ich woli, a oni nie chcą tego zakładu w Woławach.

Pan Wójt powiedział, że dalsze przekrzykiwanie się nie ma najmniejszego sensu i musimy poczekać na postanowienie RDOŚ oraz ponownie zachęcił do zadawania pytań za pomocą e-maila lub osobiście w Urzędzie Gminy w Cedrach Wielkich. Podziękował wszystkim mieszkańcom za przybycie oraz inwestorom za udział oraz zaprezentowanie swoich dotychczasowych osiągnięć oraz zamierzeń inwestycyjnych.

Prowadzący rozprawę Wójt Gminy Cedry Wielkie Pan Janusz Goliński stwierdził, że zadaniem dzisiejszej rozprawy było zapoznanie stron z zastrzeżeniami i pogodzenie interesów. Protokół z rozprawy zostanie ogłoszony w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Cedry Wielkie, na stronie internetowej Gminy oraz zostanie przesłany do sołtysów sołectw Woławy i Koszwały.

Na tym rozprawa została zakończona.

Załącznik: Lista obecności.

Protokołowała:

Inspektor
ds. funduszy unijnych
Magda Woźniak
Magda Woźniak

Kierujący rozprawą:

Janusz Goliński
WÓJT
Janusz Goliński

